

**PROSTY SYSTEM
DLA POCZĄTKUJĄCYCH**

EBOOK NA KAŻDY PROBLEM



**Jak zarabiać na pisaniu
i sprzedaży krótkich ebooków
z rozwiązaniem jednego problemu**

A G A T A B U T L E R

© by Agata Butler, 2024

Wszelkie prawa zastrzeżone
Warszawa 2024
ISBN: 978-83-63770-14-3

EBOOK

NA KAŻDY PROBLEM

*Jak zarabiać na pisaniu i sprzedaży krótkich ebooków
z rozwiązaniem jednego problemu*

DARMOWY FRAGMENT

Książka, którą nabyłeś, jest dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, abyś przestrzegał praw, jakie im przysługują. Jej zawartość możesz udostępnić nieodpłatnie osobom bliskim lub osobiście znanym. Ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz jej fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A kopiując ją, rób to jedynie na użytek osobisty.

Szanujmy cudzą własność i prawo!
Polska Izba Książki

Wszelkie prawa zastrzeżone. Reprodukowanie, kodowanie w urządzeniach przetwarzania danych, odtwarzanie w jakiegokolwiek formie oraz wykorzystywanie w wystąpieniach publicznych w całości lub w części tylko za wyłącznym zezwoleniem właściciela praw autorskich.

PROSTY SYSTEM DLA POCZĄTKUJĄCYCH

[Kup książkę](#)

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie ...	4
Dlaczego warto pisać krótkie ebooki? ...	8
Co wyróżnia ten poradnik? ...	12
Jeszcze więcej zalet pisania krótkich ebooków i dlaczego Ty też to potrafisz ...	18
Twoja nisza, czyli jak wybrać temat ebooka? ...	24
Skupienie na jednym problemie ...	30
Jak wybrać temat - konkretny problem? ...	32
Źródła potrzebnych informacji ...	35
Zabójczy tytuł ...	39
Struktura Twojego ebooka ...	41
Rozplanowanie w czasie ...	47
Plan pracy ...	52
Wskazówki do procesu pisania ...	55
Gdzie i jak sprzedawać poradnik? ...	59
Korekta, redakcja, edycja ...	63
Formatowanie, przygotowanie, czyli pliki i potrzebne narzędzia ...	65
Projektowanie okładki i ebooka ...	71
Opis ebooka, czyli tzw. strona sprzedażowa ...	74
Jak wycenić i rozliczyć sprzedaż ebooka? ...	81
Promocja Twojego ebooka ...	85
A może cała seria? ...	89
Podsumowanie ...	92
O autorce ...	94

Wprowadzenie

O co chodzi z tym całym zarabianiem na ebookach? Nie wiem, czy jest to dla Ciebie pierwsze, czy może już kolejne spotkanie z tematem tzw. ebooków non-fiction (czyli produktów informacyjnych). Są one nazywane również poradnikami, ponieważ w zasadzie taką rolę powinny spełniać - rozwiązywać mniej lub bardziej skomplikowane problemy. Taki ebook to rozbudowana odpowiedź na pytanie, które najczęściej zaczyna się od słówka "jak". Nie chodzi tu o kwestie typu "jak zwalczyć głód na świecie" - choć jeśli znasz odpowiedź, to nie wahaj się o tym napisać! Mój e-book i system, o którym piszę, sprawdza się również w bardziej, nazwijmy to, przyziemnych tematach, które każdy z nas może czerpać ze swojego doświadczenia zawodowego, czy życiowego. Od najprostszych, typu "jak doczyścić piekarnik", "jak wstawać zawsze o tej samej porze", "jak pozbyć się bólu głowy w 5 minut", po bardziej skomplikowane - w zależności od tego, jaką wiedzą i doświadczeniem dysponujesz. Wszystko to możesz zapakować w e-book i odpłatnie zaoferować innym sprawdzone przez siebie rozwiązanie. I w tej kwestii generalnie nie istnieją zbyt błahe pomysły, czy rozwiązania. Jeśli pojawia się pytanie, to znaczy, że jest popyt na rozwiązanie. Jak duży oraz gdzie go szukać to zagadnienie, o którym również przeczytasz w tym e-booku.

Dlaczego warto zająć się pisaniem e-booków? Powodów jest naprawdę sporo i ciężko byłoby znaleźć najlepszą odpowiedź.

Po pierwsze ebooki zarabiają dla swoich twórców pieniądze, a pisać możesz wtedy, kiedy sama tego chcesz, lub masz możliwość.

Po drugie tworzą tzw. pasywny dochód - pasywny, czyli przychodzi taki moment, że zarabiasz nawet wtedy, kiedy nie pracujesz, a nawet wtedy, kiedy bawisz się lub śpisz.

Po trzecie jest to system powtarzalny, możesz publikować i sprzedawać wciąż nowe ebooki.

Po czwarte - pracujesz z domu, lub innego miejsca, które lubisz.

Po piąte pisanie i sprzedaż ebooków, to idealny pomysł na dodatkowe źródło dochodów, które sprawdzi się w momencie, kiedy np. stracisz pracę (czego Ci nie życzę) lub w inny sposób stracisz główne finansowanie. Z czasem może to być Twój jedyny sposób zarabiania, który da Ci wolność i zwiększy Twoje możliwości finansowe.

Po szóste ebooki pomagają budować opinię eksperta - bez względu na to, jaką dziedziną się zajmujesz, opublikowanie ebooka działa na Twoją korzyść, pomaga Ci zyskać nowych klientów na Twoje usługi, podnosić ceny. Jeśli chcesz sprzedawać również inne, droższe produkty, takie jak szkolenia, czy konsultacje, ebook pomoże Ci zbudować mailingową listę subskrybentów, do której możesz docierać z informacjami o Twojej ofercie.

Dzięki ebookom pracujesz nad projektami i tematami, które Cię interesują, nad którymi chcesz pracować i możesz się wykazać swoją wiedzą, lub doświadczeniem. Być może masz doświadczenie, którego nie udaje Ci się wykorzystać w Twojej pracy zawodowej - a szkoda, bo na pewno jest grupa ludzi chętnych, aby z niego skorzystać.

Pomysł na biznes oparty na ebookach przyszedł do nas głównie z USA,

gdzie na ten moment są autorzy, którzy zarabiają naprawdę spore sumy - 6, a nawet 7 cyfrowe. Oczywiście nie chcę Cię mamić perspektywą zostania milionerką przez noc, ale jeśli zrobisz to dobrze i powtórzysz ten proces kilka razy - mogą być z tego naprawdę dobre pieniądze. Sprzedaż ebooków jest zautomatyzowana, to znaczy, że opublikowany ebook działa jak dobrze naoliwiona maszyna - przynosi Ci pieniądze, a Ty możesz wziąć spontaniczny urlop. Jeśli pracujesz na etacie, dość szybko może przyjść taki moment, kiedy będziesz mogła z niej zrezygnować - ja bez żalu pożegnałam się choćby ze stanem w porannych i popołudniowych korkach.

Biznes oparty o ebooki to nie tylko dodatkowy, pasywny dochód, ale naprawdę świetny plan emerytalny i zabezpieczenie na przyszłość. Kiedy zaczną spływać pierwsze kwoty, poczujesz nie tylko ogromną satysfakcję, ale i ulgę, ponieważ od tego momentu już wiesz, że nie straszne Ci wahania koniunktury, czy wahania nastroju szefa. Poczujesz, że dasz sobie radę. Zrozumiesz, że masz realny wpływ na stan swojego konta. Pamiętam te czasy, kiedy żyłam z pensji i pojawiały się jakieś nieprzewidziane wydatki. Trzeba było uszczuplać oszczędności. Już niedługo takie sytuacje nie będą Cię wytrącać z równowagi, po prostu zaplanujesz, napiszesz i opublikujesz kolejny e-book. Zarabianie dzięki takim ebookom ma jeszcze jedną, dla mnie naprawdę ważną zaletę - dzięki nim możesz realnie pomagać innym ludziom. Pakując w ebooka swoją wiedzę, lub doświadczenie, rozwiązujesz problemy i bolączki wielu ludzi. Ja nie umiem inaczej pracować. Właśnie dlatego niemal z dnia na dzień porzuciłam pracę w firmie. Miałam dość tego, że wymagano ode mnie ciągle nowych pomysłów na "wciskanie"

ludziom produktów, kolejna promocja, która pomoże opchnąć zalegający w magazynie towar. Do tego doszły moje wartości, miałam problem z firmami, które działały nieetycznie, sprzedawały produkty ze złym składem, były uwikłane w jakieś niejasne sytuacje. Z czasem okazało się, że brakuje mi pracodawców, u których mogłabym się ze spokojnym sumieniem zatrudnić. A to sprawiło, że - nie pierwszy raz w życiu - znalazłam nowy pomysł na siebie.

Pisanie i zarabianie na ebookach to strategia, której możesz się nauczyć i stosować w nieskończoność.

Dlaczego warto pisać krótkie ebooki?

Czy warto pisać e-book, rozwiązujący tylko jeden problem? Czy da się coś na tym zarobić?

Publikowanie ebooków, skupiających się na jednym problemie danej niszy, to idealny sposób na zarabianie pieniędzy. Dlaczego? Czy dlatego, że ja sama jestem jakimś omnibusem, który potrafi pisać na każdy temat? Wręcz przeciwnie. Po prostu przekonałam się osobiście, że zawsze istnieli, istnieją i będą istnieć ludzie, którzy potrzebują pomocy w rozwiązaniu swojego problemu i są gotowi zapłacić za te informacje. Układ idealny.

Nieważne jak "drobny" może się to wydawać problem, lub jak nietypowy. Czasem im bardziej nietypowy, tym lepiej (kiedy to piszę, mam ochotę wrzucić w Google hasło "jak uciszyć wrzeszczących pod blokiem i skaczących na deskorolce nastolatków " - i przysięgam, gdyby istniał legalny i etyczny sposób, zapłaciłabym nawet najbardziej wygórowaną cenę za taki ebook).

Pisanie takich ebooków, skoncentrowanych na konkretnych rozwiązaniach jednego problemu, jest nie tylko łatwe i przyjemne (poważnie!) ale naprawdę da się na tym dobrze zarobić. Zwłaszcza w obecnych czasach, gdy straszą nas niepewną gospodarką i każą nam zaciskać pasa. A jeśli dodasz do tego świadomość, że naprawdę pomagasz w ten sposób ludziom w rozwiązaniu palącego problemu? że możesz zmienić czyjeś życie, lub

choć poprawić dzień? Dla mnie jest to naprawdę bardzo duża wartość dodana. Na początku mojej drogi pojawił się znany mi już syndrom oszusta - trudno było mi uwierzyć, że moja praca, jakakolwiek, zasługuje na zapłatę, że ja zasługuję na to, aby otrzymywać wynagrodzenie za moją pracę. To były takie czasy, gdy bardzo często pracowałam za darmo, pomagałam kosztem siebie, swojego czasu, kwitując wszystko "nie ma sprawy", lub "naprawdę nie trzeba", gdy ktoś pytał o to, ile zapłacić. Lata spędzone na terapii pomogły mi nieco pozbyć się tego braku wiary w siebie, a jednocześnie uświadomiły mi, że jako osoba z dużym, trudnym doświadczeniem życiowym, mam wewnętrzną potrzebę pomagania ludziom w zmaganiu z ich problemami. Zrozumiałam, że to nie jest moja słabość, wręcz przeciwnie, moja siła. I że nie ma nic złego w wycenianiu tej pomocy.

Jeśli pomaganie innym jest dla Ciebie ważne, to pisanie takich właśnie poradników, będzie dla Ciebie idealnym zajęciem.

Pomagasz i zarabiasz - tutaj każdy wygrywa.

Czasem dostaję informacje i maile od osób, które chcą pisać ebooki, ale są przerażone, lub myślą, że im się to nie uda.

Czytają wiele na temat pisania książek, niektórzy nawet skończyli kursy, ale w dalszym ciągu nie napisali nic własnego.

Być może Ty również do nich należysz, a może nawet masz jakieś doświadczenie z wydaniem własnej książki - w obu przypadkach na pewno odniesiesz korzyść z tego, o czym będę tutaj pisać.

Chcę Cię zachęcić do napisania ebooka, który będzie zawierał rozwiązanie jednego problemu i opublikowania go w internecie.

Możesz to robić pod swoim nazwiskiem, lub jeśli cenisz prywatność, tak jak ja, korzystać czasem z pseudonimów.

Czy zdarzyło Ci się, że ktoś znajomy napisał do Ciebie sms lub email z prośbą o pomoc w rozwiązaniu problemu, o którym on nie miał pojęcia? A jeśli taka sytuacja nie miała miejsca, myślisz że byłaby jednak możliwa? Czy może się zdarzyć, że ktoś napisze do Ciebie mail z pytaniem, a Ty będziesz znać rozwiązanie problemu nadawcy? Jeśli tak - uwierz mi, możesz pisać ebooki i możesz to zrobić w kilka dni.

Potrzebujesz więcej argumentów? Ok, kolejne porównanie. Powiedzmy, że od kilku lat zajmujesz się wynajmem i sprzedażą nieruchomości. Lub udzielasz korepetycji online. Albo założyłaś fundację. A może udało Ci się przejść przez trudny rozwód? A jeśli ktoś poprosiłby Cię o wytłumaczenie, jak zacząć, czy zdołasz napisać mu taki mail wyjaśniający? Albo opowiedzieć o tym podczas krótkiego spotkania? Tak? Równie dobrze możesz napisać ebooka. Twoje możliwości są niemal nieskończone - Twoja praca, obecna lub poprzednie, Twoje zainteresowania, doświadczenie życiowe, pasje, coś w czym jesteś naprawdę dobra. Możesz pomóc nie tylko znajomemu. Jeśli jesteś w stanie napisać taki pomocny mail do znajomego, dasz radę napisać ebooka i pomóc wielu ludziom w rozwiązaniu ich problemu.

Nie wymaga to żadnej tajemnej wiedzy. Bierzesz na tapet jeden problem i piszesz e-book z propozycją rozwiązania.

Być może masz blokadę, że nie potrafisz pisać - jak przekonasz się dalej, w takich ebookach nie chodzi o literacki język, ale o skuteczność rozwiązania. Nawet jeśli napiszesz z błędami ortograficznymi,

a rozwiązanie zadziała - kogo będzie obchodzić ortografia. Oczywiście są sposoby na to, aby jednak publikować bez większych błędów, ale na ten moment po prostu nie myśl o stylu, błędach czy talencie. To wszystko blaknie w obliczu naprawdę działającego rozwiązania.

Czasem ludzie mają ogromną wiedzę, a mimo wszystko czują opory przed napisaniem własnej książki, czy e-booka. Mają jakieś zakorzenione od dawna przekonania, że napisanie czegoś dobrego trwa latami - a to nieprawda! Możesz to zrobić w kilka dni, nawet jeśli masz stałą pracę. Lęk przed zrobieniem czegoś, czego się nigdy nie robiło, jest całkiem naturalny. Nie pozwól jednak, aby Cię blokował. Przekonam Cię, że w pisaniu ebooków nie ma nic strasznego.

Wierzę, że kończąc czytać ten poradnik, będziesz pełna entuzjazmu i gotowości na wyzwanie. Przekonam Cię, że możesz stworzyć całe przedsiębiorstwo ebookowe. Najważniejszy jest pierwszy krok, pierwszy ebook. Potem pójdzie z górki.

Daj sobie tydzień na napisanie i wydanie e-booka. Możesz to zapisać w całkiem nowym, pięknym notesie, lub na czystej kartce papieru, napisz datę rozpoczęcia i datę zakończenia. Mimo, że teraz nie masz pojęcia jak, zanim skończysz czytać tego ebooka, będziesz już wszystko wiedzieć.

Co wyróżnia ten poradnik?

Czym różni się ten poradnik od innych kursów pisania książek i ebooków?

Rynek w Polsce jest wprost zarzucony różnego rodzaju poradnikami i kursami pisania. Wiem, ponieważ sama kupowałam wszystko, co wpadło mi w ręce. Skąd więc pomysł, że potrzebny jest jeszcze jeden, mój?

Każdy z dostępnych jest wartościowy na swój sposób, ale chyba żaden (albo ja takiego nie znalazłam) nie skupia się, od początku do końca, na tworzeniu krótkich e-booków, nie informuje o tym, jak prosto i szybko można taki poradnik przygotować i jak bardzo jest on pomocny dla innych, czyli czytelników, do których został adresowany.

Na szczęście istnieje ogromna ilość angielskojęzycznych materiałów, które niemal idealnie odpowiadały mojej idei zarabiania pieniędzy - tzw. zarabianie na rozwiązywaniu problemów. W angielskojęzycznej literaturze fachowej mówi się o takich ebookach np. produkt informacyjny, czy non-fiction.

Zawsze szukałam połączenia pomysłu na zarabianie, z faktyczną, nie tylko obiecywaną jak gruszki na wierzbie, pomocą ludziom. Dlatego poświęciłam wiele lat na pisanie różnego rodzaju darmowych artykułów, które mają za zadanie pomóc czytelnikom, zmagającym się z podobnymi do moich problemami. Problemami, z którymi mnie na pewnym etapie

życia udało się rozprawić. Być może znasz mój cykl artykułów na temat przemocy narcystycznej. Dostawałam wiele informacji, że te felietony bardzo pomagają kobietom (choć wśród czytelników mam również mężczyzn).

Lęk przed odrzuceniem

Przeczytawszy te dziesiątki poradników na temat pisania, mój syndrom oszusta sprawiał, że nadal się zastanawiałam, co będzie jeśli nikt nie będzie zainteresowany moim e-bookiem? A co, jeśli tak naprawdę nie umiem pisać?

Być może Ciebie również blokuje strach

Te negatywne myśli, wymówki, nie są prawdą, przemawia przez Ciebie - naturalny skądinąd - strach przed czymś nowym.

Strach przed odsłonięciem się, w końcu wystawiasz się na ocenę, ktoś przeczyta Twoje dzieło i będzie Cię oceniać. Niczym w szkole na przedstawieniu. Lub na lekcjach muzyki - nie wiem, jak to było w Twojej szkole, ale u mnie w podstawówce, te lata temu, musieliśmy śpiewać na ocenę! To było straszne. Z publikowaniem dla innych może być podobnie.

Strach jest właściwie nieodłącznym towarzyszem każdej pracy twórczej.

Naprawdę wiele lat zmagalam się z własnym lękiem, zwłaszcza, gdy czytałam prace innych autorów i próbowałam się do nich porównywać. To śmieszne, ale bałam się nawet tego, że jak moja ulubiona autorka przeczyta moje prace, to będzie się ze mnie śmiać. Taki lęk napędza w nas perfekcjonizm, a ten jest mordercą wielu pomysłów. Coś tak osobistego, jak stworzenie czegoś od początku i wystawienie tego na ocenę innych sprawia, że stawiamy sobie za cel doskonałość. Chcemy zadziwić,

oczarować, zachwycić. Pragniesz pochwał, ale podświadomie nie wierzysz, że na nie zasługujesz. Tak jak ja nie wierzyłam. Jeszcze nie, jeszcze tylko się trochę nauczę, jeszcze tylko wezmę jeden kurs, jeszcze tylko przeczytam kolejny poradnik.

Myślisz, że kiepsko piszesz, że marny z Ciebie pisarz. Boisz się, że jeszcze za mało wiesz na temat, o którym chcesz pisać. Albo obawiasz się, że rynek jest już tym nasycony. Ale to wszystko nieprawda, tylko lęki i wynikające z nich wymówki.

Mnie np. wydawało się, że jest tak wiele autorek, które piszą powieści obyczajowe dla kobiet, że dla mnie nie ma miejsca. Zaczęłam obserwować ten rynek i zauważyłam, że niemal codziennie dołącza kolejna autorka, a te wcześniejsze, ciągle wydają nowe książki - i nikomu nie brakuje czytelników. Na dodatek, gdy zajrzeć do niektórych książek od strony redaktorskiej - można w nich znaleźć naprawdę sporo błędów! I mówimy tutaj o książkach drukowanych, które przeszły zarówno edycję, jak i redakcję. Wydawane samodzielnie e-booki nie przechodzą takiej weryfikacji i uwierz mi, choćby roiło się tam od błędów, mają jednak swoją wartość i realizują cel. Jeśli przyjrzałabyś się recenzjom w księgarniach, zauważysz że nie tylko te ostatnie, ale nawet wybitne dzieła zbierają negatywne recenzje. Sprawdź, może znajdziesz wśród nich również te publikacje, które Ty sama uważasz za doskonałe. Zawsze znajdzie się ktoś, komu nie spodoba się nawet dzieło geniusza i znajdą się czytelnicy, którzy docenią pracę amatora. Mamy różne gusta i opinie, różne zdania co do tego, co jest dobre, poprawne, a co jest do kitu.

Być może boisz się, że nie zdołasz napisać obszernego e-booka. I nie

musisz. Jeśli potrafisz napisać mail, list - to potrafisz pisać e-booki, o których mówię. Najważniejsze to napisać i wydać - zobaczysz, jaka będziesz z siebie dumna!

Staraj się po prostu, aby Twój e-book był jak najlepszy i myśl o tym, że komuś pomożesz. A przy tym zarobisz - czy to nie kuszące? Warto spróbować, prawda?

Wystarczy, że będziesz się trzymać mojej metody. Pomożesz innym, a przy tym zarobisz całkiem konkretne pieniądze. Oczywiście nie tylko na jednym e-booku, możesz ich napisać naprawdę dużo, ponieważ proces jest prosty i szybki. Jeden problem, jeden e-book.

Najważniejsze jest nastawienie. Popatrz na takiego Remigiusza Mroza. Publikuje książki niemal raz w miesiącu i nic nie robi sobie z hejterów i krytyków, którzy zarzucają mu błędy. On postrzega siebie jako płodnego autora. Takiego nastawienia Ci trzeba. Myśl o sobie w ten sam sposób. Uwierz, że potrafisz dobrze i rzetelnie pracować i sprzedawać swoją pracę. Już pierwszym napisanym zdaniem zaczniesz budować swoje e-bookowe przedsiębiorstwo.

Ważny jest pierwszy krok, jeśli go zrobisz to uwierzysz, że możliwe są następne. A potem pójdzie lawinowo, Twoje produkty informacyjne, będą pracowały na Ciebie. To może całkowicie zmienić Twoje życie.

Ten pierwszy najważniejszy krok to przestać być wyłącznie czytelnikiem i zacząć tworzyć własne teksty.

Zamierzam Ci w tym pomóc i pokazać łatwiejszą drogę, aby napisać najpierw pierwszy e-book na temat jednego zagadnienia, a potem kolejne. Wypracujesz sobie nawyki i wkrótce wszystko stanie się jeszcze łatwiejsze.

Trzymaj się metody, a na pewno Ci się uda.

I jeszcze jedna rzecz, która odróżnia ten poradnik od innych: metody, o których pisze, nie wymagają od Ciebie praktycznie żadnych nakładów. Jest wiele świetnych metod pisania i zarabiania, ale uwzględniają one pewne koszty zewnętrzne, aby dopeścić produkt finalny, a potem umieścić go w zaawansowanym systemie sprzedaży (napiszę o tym krótko później). Ja chcę Cię nauczyć mojej metody publikowania "wystarczająco dobrych ebooków", które będziesz mogła przygotować sama, z okładką włącznie. A jeśli w przyszłości zdecydujesz się podnieść poprzeczkę i zatrudnić profesjonalnych redaktorów, czy grafików - oczywiście możesz. Takie ulepszenie na pewno będzie z korzyścią dla Twojego ebooka, ale ja chciałam podzielić się z Tobą moją metodą, z którą zaczynałam, gdy nie tylko nie miałam nic, ale miałam też długi. Nie było mowy o tym, abym wydała chociaż złotówkę na przygotowanie takiego ebooka. Ten poradnik kieruję również do osób, które są w podobnej sytuacji. Może zmagasz się z długami, albo straciłaś pracę i nie masz nic na koncie? A może musiałaś uciec przed przemocowym mężem i mieszkasz w jakimś schronisku, lub pokoju i robisz wszystko, aby zapewnić sobie i dzieciom bezpieczny kąt? Ja to wszystko rozumiem, bo o nie jedno dno się otarłam i nie chcę, aby blokowały Cię inwestycje, które na początku nie są konieczne. Pomogłam kilku kobietom w podobnej sytuacji, napisały pod moim okiem pierwsze ebooki, a potem już poszło.

Pomogę Ci pokonać strach, stworzyć i sprzedać Twoje ebooki informacyjne, zarobić i przy okazji pomóc innym ludziom.

Wierzę, że przy okazji zyskasz dodatkowo nowe spojrzenie na siebie.

Uwierzysz w swoje możliwości i zdolności. Jest teraz takie modne powiedzenie "stworzyć siebie na nowo" - i to idealnie pasuje do rozpoczęcia nowej ścieżki, jaką jest pisanie e-booków informacyjnych.